

Sygn. akt III K 1295/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2014r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie, III Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Demianiuk-Dzik

Protokolant: protokolant sądowy Karolina Waślicka, apl. radc. Michał Wawer, stażysta Rafał Czyżewski

przy udziale Prokuratora Iwony Banickiej, Adama Pruszyńskiego, Tomasza Cieślaka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 3.04.2014r., 14.07.2014r., 26.09.2014r.

sprawy przeciwko

B. G.

synowi W. i I. zd. O.

ur. (...) w W.

oskarżonemu o to, że:

w dniu 02 września 2006r. w hali M. przy Al. (...) w W. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia towarów spożywczo – przemysłowych o wartości 1291,44 zł na szkodę (...) S.A. z/s w W.

tj. o czyn z art. 278 § 1 kk;

oraz przeciwko

E. W.

córcie W. i D. zd. Ć.

ur. (...) w P.

oskarżonej o to, że:

w dniu 02 września 2006r. w hali M. przy Al. (...) w W. w zamiarze, aby B. G. dokonał kradzieży artykułów spożywczo – przemysłowych o wartości 1291,44 zł, swoim zachowaniem ułatwiła jego popełnienie poprzez zaniechanie zeskanowania części towarów znajdujących się na wózku B. G.

tj. o czyn z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 278 § 1 kk;

I. oskarżonego B. G. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 278 § 1 kk i za to na podstawie art. 278 § 1 kk skazuje oskarżonego i wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 4 (czterech) lat próby;

III. na podstawie art. 33 § 2 kk wymierza oskarżonemu karę grzywny w liczbie 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

IV. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego B. G. kary grzywny zalicza okres jego zatrzymania w sprawie od dnia 2.09.2006r. do dnia 4.09.2006r. przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom kary grzywny;

V. oskarżoną E. W. uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu wyczerpującego dyspozycję art. 18 § 3 kk w zw. z art. 278 § 1 kk i za to na podstawie art. 18 § 3 kk w zw. z art. 278 § 1 kk skazuje oskarżoną, a na podstawie art. 19 § 1 kk w zw. z art. 278 § 1 kk wymierza jej karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

VI. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie wymierzonej oskarżonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 2 (dwóch) lat próby;

VII. na podstawie art. 33 § 2 kk wymierza oskarżonej karę grzywny w liczbie 100 (sto) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

VIII. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonej E. W. kary grzywny zalicza okres jej zatrzymania w sprawie w dniu 2.09.2006r. przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom kary grzywny;

IX. na podstawie art. 230 § 2 kpk dowód rzeczowy w postaci kasety (...) szczegółowo opisany w wykazie dowodów rzeczowych Nr 1 (k. 99) pod poz. 1 nakazuje zwrócić (...) S.A w W.;

X. na podstawie art. 230 § 2 kpk dowód rzeczowy w postaci telefonu komórkowego marki N. (...) szczegółowo opisany w wykazie dowodów rzeczowych Nr I/07 (k. 97) pod poz. 3 nakazuje zwrócić oskarżonemu B. G.;

XI. na podstawie art. 230 § 2 kpk dowód rzeczowy w postaci telefonu komórkowego marki N. (...) szczegółowo opisany w wykazie dowodów rzeczowych Nr I/07 (k. 97) pod poz. 2 nakazuje zwrócić oskarżonej E. W.;

XII. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego B. G. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych;

XIII. na podstawie art. 627 kpk i art. 633 kpk zasądza od oskarżonej E. W. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 660 zł (sześćset sześćdziesiąt) złotych, w tym 380 (trzysta osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty;

XIV. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982r. Prawo o adwokaturze przyznaje od Skarbu Państwa na rzecz adw. C. P. kwotę 588 (pięćset osiemdziesiąt osiem) złotych powiększoną o podatek VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu B. G..

Sygn. akt IIIK 1295/12

UZASADNIENIE

B. G. został oskarżony o to, że: w dniu 2 września 2006 roku w W. w hali M. przy Al. (...) w W. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia towarów spożywczo – przemysłowych o wartości 1291,44 zł na szkodę (...) S.A., tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.

Tym samym aktem oskarżenia została również objęta E. W. oskarżona o pomocnictwo B. G. do dokonania w/w kradzieży.

Na podstawie całokształtu zebranego i ujawnionego na rozprawie głównej materiału dowodowego Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

w dniu 2 września 2006 roku B. G. wraz z Ł. B. udał się po zakupy do hali M. mieszczącej się w Alejach (...). Oskarżony pobrane z terenu hali M. produkty spożywcze i przemysłowe wkładał na wózek paletowy. Postanowił on dokonać kradzieży części towarów, które znajdowały się na tym wózku. W tym celu porozumiał się ze znaną mu kasjerką E. W., która zgodziła się mu pomóc przy dokonaniu kradzieży poprzez niezeskanowanie części towaru znajdującego się na wózku. B. G. obiecał, że jej to wynagrodzi finansowo. Rozmowy oskarżonego z kasjerką oraz nieskanowanie wszystkich towarów zostało zauważone przez kierownika działu ochrony – T. A., który obserwował kasy na monitoringu. Zauważył on, że E. W. po rozmowie z oskarżonym, nie skanuje części towarów, wobec czego zlecił swoim pracownikom sprawdzenie koszyka oskarżonego po odejściu od kasy. Kiedy oskarżony po zapłaceniu i otrzymaniu faktury od E. W. wraz z Ł. B. oddał się od kasy został zatrzymany przez pracownika ochrony celem sprawdzenia zawartości koszyka z ilością towaru wskazanego na fakturze. W wyniku sprawdzenia ustalono, że 63 produkty, za które oskarżony zapłacił kosztowały 983,85 zł, natomiast 44 artykuły o łącznej wartości 1291,44 zł nie zostały zeskanowane i oskarżony nie uiścił za nie zapłaty, w tym były to artykuły najdroższe jak: suszarka automatyczna do rąk, artykuły chemiczne, bloki sera żółtego czy kilogram kawy.

B. G., E. W. i Ł. B. zostali zatrzymani przez funkcjonariuszy Policji przybyłych na wezwanie pracowników ochrony sklepu (...).

Jeszcze przed przybyciem Policji E. W. przyznała się kierownikowi działu ochrony, że do pominięcia przy skanowaniu towarów namówił ją B. G., a ona się zgodziła, za co miała uzyskać korzyść majątkową.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: częściowo wyjaśnień oskarżonego B. G. (k. 41-43, 301), częściowo wyjaśnień oskarżonej E. W. (k. 25-25v, 301-303), zeznań świadków: T. A. (k. 18-19, 405-406), Ł. B. (k. 51-52), protokołu przeszukania (k. 162-164), wykazu przedmiotów (k. 243) protokołu z przeprowadzonych czynności odebrania towaru wraz z załącznikiem (k. 2-3), protokołu zatrzymania rzeczy (k. 29-31), protokołów zatrzymania osób (k. 4-4v, 8-8v, 13-13v), faktury VAT z dnia 2.06.2006 (k. 434-435).

Oskarżony B. G., w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia. W postępowaniu przed Sądem, oskarżony również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania. Potwierdził wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym.

Oskarżona E. W. w czasie pierwszego przesłuchania – w postępowaniu przygotowawczym - w dniu 2 września 2006 roku przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i złożyła wyjaśnienia oraz wyraziła zgodę na zaproponowaną przez oskarżyciela karę, co stało się podstawą złożenia przez Prokuratora w stosunku do oskarżonej wniosku z art. 335 § 1 kpk.

W postępowaniu przed Sądem, oskarżona na posiedzeniu wyznaczonym w przedmiocie wniosku Prokuratora o skazanie, cofnęła swoją zgodę wyrażoną na etapie postępowania przygotowawczego na skazanie jej zgodnie z tym wnioskiem.

Składając wyjaśnienia przed Sądem, oskarżona nie przyznała się do zarzucanego jej czynu i odwołała swoje wcześniejsze wyjaśnienia w tej sprawie wskazując, że jej przyznanie się do pomocy oskarżonemu w dokonaniu kradzieży nastąpiło pod presją pracowników ochrony, z obawy przed zwolnieniem dyscyplinarnym oraz celem uzyskania zwolnienia z zatrzymania przez Policję.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego B. G. poza tą częścią, w której zaprzeczył, iż jego celem było dokonanie kradzieży ze sklepu (...) i, aby w tym celu namawiał kasjerkę do niezeskanowania części towarów, gdyż, jak twierdzi oskarżony, nie miało to sensu, wobec kontroli każdego klienta przez pracowników ochrony po odejściu od kasy. Nie zasługują również na wiarę wyjaśnienia oskarżonego, że brak zeskanowania części towaru był wynikiem omyłki, bądź celowym działaniem kasjerki, z którym on nie miał jednak nic wspólnego. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego B.

G. są nielogiczne i sprzeczne z uznanymi przez Sąd za wiarygodne dowodami w postaci częściowych wyjaśnień E. W. złożonych w postępowaniu przygotowawczym, jak również dowodem z nagrania z kamery monitoringu. Nielogiczne i sprzeczne z doświadczeniem życiowym jest to, aby kasjerka omyłkowo pominęła tak dużą ilość towarów i o tak dużej wartości, a już zupełnie nielogiczne - aby artykułów takich celowo nie zeskanowała pozostawiając je na wózku klienta, z którym nie miała nic wspólnego i, który był tego nieświadomy. Takie działanie kasjerki byłoby zupełnie bezsensowne, bowiem, nawet jeśli jej celem byłoby przywłaszczenie niezeskanowanych przedmiotów, nie mogłaby ich objąć władaniem, bo zabierał je klient po odejściu od kasy. Nie zasługują również na wiarę wyjaśnienia oskarżonego o bezcelowości kradzieży artykułów w drodze ich niezeskanowania z uwagi na kontrolę zakupów każdego klienta przez pracowników ochrony. Zważyć wprawdzie należy, że zgodnie z odpowiedzią uzyskaną od pokrzywdzonego w dacie 2.09.2006r. zasadą była kontrola wszystkich klientów (k. 432), jednakże z zeznań świadka T. A. wynika, nawet gdyby tak było (świadek nie pamiętał, czy w czasie, gdy zarzucany oskarżonemu czyn miał miejsce obowiązywała nadal kontrola wszystkich klientów), to rutynowe kontrole już w 2006r. nie były wnikliwe i całościowe. Świadek zeznał, że z tego też powodu, po zauważeniu podejrzanego zachowania oskarżonego i kasjerki, nakazał szczegółową kontrolę poczynionych przez oskarżonego zakupów. Gdyby każdorazowa kontrola była szczegółowa, nie byłoby potrzeby podejmowania przez świadka T. A. czynności zlecających wnikliwą kontrolę w przypadku zakupów dokonanych przez oskarżonego. Zauważyć należy również, że z protokołu przeprowadzonych czynności odebrania towaru wynika, iż oskarżony odmówił pracownikom ochrony M., okazania dokumentu tożsamości i podania swoich danych osobowych, co trudno uzasadnić w sytuacji, gdyby nie był zoreintowany, z jakiego powodu został ujęty i był rzeczywiście całą sytuacją zaskoczony. Wówczas oskarżony nie miałby żadnego powodu, aby zatajać swoje dane osobowe.

Wyjaśnienia B. G., który twierdzi, że przy kasie jedynie płacił za towar, a przez cały czas właściwie był przy niej nieobecny, jedynie częściowo zasługują na wiarę. Istotnie, z nagrania z kamery monitoringu wynika, że oskarżony na dłuższy czas po pozostawieniu wózka przy kasie oddalił się od niej, ale niewątpliwie jest również, że przed odejściem od kasy prowadził dłuższą rozmowę z kasjerką zanim przystąpiła ona do skanowania towarów, sposób zaś jego zachowania wskazuje na ich znajomość. Nadto oskarżony, pomimo tak dużej ilości zakupionego towaru i piętrowego ułożenia ich na palecie wózka, przedmiotów tych nie wypakował na taśmociąg, ani też nie przekładał w inny sposób umożliwiający prawidłowe zeskanowanie wszystkich produktów. Wyjaśnieniom oskarżonego przeczy również kwota pieniędzy zabezpieczona u niego po zatrzymaniu, która wynosiła 500 zł. Nielogiczne jest, aby oskarżony wkładając wybrane artykuły do wózka nie był zorientowany przynajmniej w przybliżeniu co do ich wartości, tym bardziej, że, według zeznań świadka T. A. oraz wyjaśnień samego B. G., był on stałym klientem M. i często robił zakupy. Skoro wózek zawierał artykuły kosztujące w sumie ponad 2000 zł, to oskarżony powinien dysponować co najmniej taką kwotą, tym bardziej, że, jak sam twierdzi, udał się do samochodu po kartę kredytową, a następnie do bankomatu po pieniądze, gdyż bał się, że mu ich zabraknie. Tymczasem oskarżonemu po wydatkowaniu kwoty 983,95zł pozostało jedynie 500 zł. Powyższe dodatkowo świadczy o tym, że oskarżony nie miał zamiaru zapłacić za cały pobrany ze sklepu towar, lecz dokonać zaboru jego części, w czym miała mu pomóc kasjerka E. W.. Nierozumne jest, aby oskarżony, w przypadku jedynie błędu kasjerki w skanowaniu towarów, nie zorientował się, że kwota, jaką uiścił za zakupy nie odpowiada ilości i wartości wziętych przez niego produktów. Nie zasługują również na wiarę wyjaśnienia oskarżonego, że kasjerkę znał jedynie z widzenia w związku z dokonywanymi często zakupami w M.. Wyjaśnieniem oskarżonego w tym względzie przeczą uznane za wiarygodne wyjaśnienia i zeznania świadka Ł. B., z których wynika, że przed dniem kradzieży oskarżony spotykał się z E. W. w restauracji jego rodziców.

Wyjaśnienia oskarżonego nieprzyznającego się do zarzucanego mu czynu są wreszcie sprzeczne z początkowymi wyjaśnieniami oskarżonej E. W., w których przyznała się ona do zarzucanego jej czynu pomocnictwa do kradzieży. Co prawda oskarżona w postępowaniu przed Sądem odwołała swoje wcześniejsze stanowisko, lecz, w ocenie Sądu, taka jej postawa jest wywołana wyłącznie chęcią uniknięcia odpowiedzialności za popełniony czyn i uchronienia siebie oraz współoskarżonego przed konsekwencjami, jakie przewiduje prawo karne. Pozbawiona sensu jest argumentacja, że większe były szanse na uniknięcie zwolnienia dyscyplinarnego przyznając się, mimo, że jest się niewinnym, niż w razie wyparcia się bezpodstawnych oskarżeń. Wyjaśnieniom oskarżonej przeczą również zeznania przesłuchującej ją w postępowaniu przygotowawczym funkcjonariusza Policji A. K. (k. 407-408). Co prawda świadek podała, że, z uwagi na upływ czasu, nie pamięta akurdat czynności przesuchania z udziałem oskarżonej, ale nigdy nie zdarzyło jej się grozić

osobom przesłuchiwanym. Wskazała, że nie ona podejmuje decyzję w kwestii zatrzymania podejrzanego na 48 godzin, lecz przełożeni. Ona jako policjant „dochodzeniówki” nie ma kompetencji do takich decyzji i wykonuje wyłącznie czynności procesowe. Sąd uznał zeznania świadka A. K. za w pełni wiarygodne. Świadek jest osobą postronną dla oskarżonej, ze sprawą zetknęła się wyłącznie w związku z wykonywaniem czynności służbowych. Brak jest podstaw do twierdzeń, że miała ona jakkolwiek motywację, aby wymuszać na oskarżonej przyznanie się do zarzucanego jej czynu i straszyć zatrzymaniem w przypadku odmowy przyznania się.

Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonej E. W. złożone w postępowaniu przygotowawczym za wiarygodne w części, w której przyznała ona, że nie zeskanowała towarów na prośbę B. G. proponującego jej za to gratyfikację pieniężną. W tej części wyjaśnienia oskarżonej znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadka T. A., który dostrzegł podejrzanę zachowanie klienta i kasjerki, a także dowodach z dokumentów w postaci protokołu odebrania towaru oraz wykazu artykułów niezeskanowanych. Nie zasługują natomiast na wiarę wyjaśnienia oskarżonej, w których twierdzi ona, że świadomie nie wprowadziła do kasy tylko 4 artykułów, o co prosił ją oskarżony, a reszta wynikała z nieuwagi i niecelowego ich pominięcia. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonej są przede wszystkim sprzeczne z logiką i doświadczeniem życiowym, a także dowodem z nagrania z kamery monitoringu. Niewiarygodne jest, aby oskarżona nieświadomie pominęła ponad czterdzieści produktów przy skanowaniu, tym bardziej, że niektóre z nich były większych gabarytów, jak choćby bloki sera żółtego, artykuły chemiczne czy automatyczna suszarka do rąk. Z wykazu zaś artykułów, za które oskarżony zapłacił wynika, że E. W. zeskanowała wiele drobniejszych produktów o niskiej wartości np. rosółki, zupy w proszku, serki topione. Wyjaśnienia oskarżonej, w których zaniża ona ilość niezeskanowanych towarów miały służyć umniejszeniu jej roli w dokonanych przez oskarżonego B. G. przestępstwie kradzieży. Nielogiczne i sprzeczne z doświadczeniem życiowym jest to, że oskarżona dostrzegła i zeskanowała tak wiele drobnych, niskiej wartości produktów, a nie dostrzegła towarów dużo większych i droższych. Wyjaśnienia oskarżonej są także niezgodne z nagraniem z kamery monitoringu, na którym widoczne jest, że oskarżona ani nie wyklada przedmiotów z wózka na taśmociąg przy kasie, ani nawet nie przekłada ich na inny wózek, nie sięga głęboko i skanuje tylko część towaru, bez wnikliwego sprawdzenia całej zawartości wózka. Jej zachowanie w postaci pomijania towaru przy skanowaniu było tak widoczne, iż zauważył je pracownik ochorny na monitoringu nie mając wątpliwości, iż oskarżona działa celowo. Niewiarygodne są również wyjaśnienia oskarżonej, iż w tym przypadku doszło do omyłki w skanowaniu towarów jakich wiele było w sklepie (...), gdzie często zdarzały się przypadki, że klientom kasjerki zeskanowały za dużo produktów, albo niektóre pomijały, za co otrzymywały specjalne kartki i punkty karne. Wyjaśnienia oskarżonej są w tej mierze wewnętrznie sprzeczne, albowiem wyjaśniła ona, że każdy niezeskanowany towar był wpisywany na osobnej kartce, za którą przyznawano punkty karne. Zdarzało jej się mieć miesięcznie 10-15 takich kartek i na taką sumę kartek składały się zakupy różnych klientów, a to oznacza, że jednorazowo oskarżona myliła się co najwyżej do kilku produktów .. (...) świetle tych wyjaśnień oskarżonej niewiarygodne jest, iż tym razem przeoczenie dotyczyło aż 44 artykułów i to o łącznej dużej wartości, przekraczającej wartość towarów wprowadzonych do kasy. Absurdalność takiej omyłki zdaje się dostrzegać z resztą w konsekwencji sama oskarżona próbując sugerować, że ochrona, która miała profity z wykrytych nieprawidłowości, sporządziła nieprawidłowy wykaz niezapłaconych artykułów. Takim depozycjom oskarżonej przeczą nagrania z kamery monitoringu, gdzie zarejestrowany został cały przebieg sprawdzenia towarów przez pracowników ochorny, przy którym obecni byli nieprzerwanie oskarżony i Ł. B.. Nie jest więc możliwe, aby pracownicy ochrony zafałszowali wykaz niezeskanowanych artykułów dokładając takie, których nie było na palecie wózka.

Jako w pełni wiarygodne Sąd ocenił zeznania świadka T. A. – kierownika ochorny w sklepie (...) w czasie popełnienia zarzucanego oskarżonemu czynu. T. A. zeznał na okoliczność zaobserwowanej kradzieży dokonanej przez oskarżonego przy pomocy kasjerki E. W., a zeznania świadka korelują z dowodami w postaci dokumentów tj. protokołu z przeprowadzonych czynności odebrania towaru wraz załącznikiem oraz dowodem z nagrania z kamery monitoringu. Z przedmiotowym zdarzeniem świadek zetknął się w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych, do których należało obserwowanie sytuacji w sklepie za pomocą monitoringu i zwracanie uwagi na odbiegające od normy zachowania klientów i pracowników sklepu. Taki charakter, jego zdaniem, miała rozmowa oskarżonych przy kasie, więc zdecydował się on przyglądać uważnie sytuacji, w efekcie czego zauważył, iż kasjerka odstępowała od skanowania

części towarów znajdujących się w wózku oskarżonego. Prawdliwość jego obserwacji potwierdza fakt, w czasie kontroli zakupów oskarżonego znaleziono dużą ilość rzeczy, które nie były opłacone.

Jako wiarygodne ocenił Sąd zeznania świadka Ł. B. oraz jego wyjaśnienia złożone na etapie postępowania przygotowawczego w charakterze podejrzanego. Z relacji świadka wynika, że nie został wtajemniczony przez B. G. w plan kradzieży towarów i oczekiwał przy kasie, aż oskarżony zakończy zakupy, by pomóc mu w ich załadowaniu. Postępowanie przeciwko Ł. B. o współudział w kradzieży zostało prawomocnie umorzone. Z zeznań świadka wynika również, że oskarżony B. G. spotkał się z E. W. poza sklepem (...), albowiem świadek widział ją w restauracji rodziców oskarżonego. Świadek obecnie nie pracuje już w tej restauracji i nie jest z oskarżonym w żadne sposób powiązany. Nie miał więc żadnych motywów, aby przekazywać Sądowi nieprawdziwe okoliczności. Niewielkie rozbieżności pomiędzy wyjaśnieniami złożonymi przez niego w postępowaniu przygotowawczym i przed Sądem są naturalną konsekwencją upływu czasu, albowiem od złożenia przez Ł. B. wyjaśnień w charakterze podejrzanego do czasu stawiennictwa przed Sądem w charakterze świadka upłynęło ponad 7 lat.

Zeznania świadka S. B. (k. 407) Sąd pominął przy ustaleniu stanu faktycznego, gdyż świadek w swoich wyjaśnieniach nie przekazała żadnych istotnych w tym zakresie informacji. Z uwagi na upływ czasu nie pamiętała ona ani celu, ani przebiegu swojej wizyty u B. G. po zajściu związanym z zatrzymaniem jej syna jako podejrzanego o dokonanie kradzieży w M.

Walorem wiarygodności Sąd obdarzył dowody z dokumentów w postaci protokołu z przeprowadzonych czynności odebrania towaru wraz z załącznikiem obrazującym liczbę i wartość towarów, które nie zostały zeskanowane przez E. W. i wywiezione przez oskarżonego B. G. za linię kas bez zapłaty za nie oraz fakturę z dnia 2.09.2006r. wskazującą ilość i wartość produktów, za które oskarżony uiszczył zapłatę. Dokumenty te zostały przekazane przez pokrzywdzonego do sprawy. Brak jest podstaw do kwestionowania prawdziwości tych dokumentów, w sposób przedstawiony przez oskarżoną E. W., do czego Sąd odniósł się już przy ocenie wyjaśnień oskarżonej.

Ustaleniu stanu faktycznego służyły również dowody w postaci protokołów zatrzymania osób oraz protokołu zatrzymania dowodu rzeczowego w postaci kasety z nagraniem z kamery monitoringu, które zostały sporządzone przez uprawnionego funkcjonariusza Policji, a ich wiarygodność nie była kwestionowana.

Jako wiarygodne Sąd ocenił dowody z dokumentów w postaci faktur z ostepłowaniem na odwrocie „kontrola końcowa” złożonych przez oskarżonego w postępowaniu jurysdykcyjnym na okoliczność wykazania, że w tamtym okresie zakupy każdego klienta podlegały kontrolom. Brak jest podstaw do kwestionowania tych dokumentów. Nie mniej obejmują one okres luty- marzec 2006r., a nadto ich numeracja wskazuje, że nie są to wszystkie faktury z tego okresu i części z nich brakuje. Dowód ten zatem nie może świadczyć o każdorazowej kontrolce zakupów we wrześniu 2006r. Nie mniej, jak wskazał już to Sąd wyżej, podstawą ustaleń co do zasady kontrolki zakupów w dacie zarzutu postawionego oskarżonemu stanowiło pismo pokrzywdzonego zawierające informację w tym zakresie.

Podstawę do ustaleń faktycznych stanowiło nagranie z kamery monitoringu zabezpieczone jako dowód rzeczowy w niniejszej sprawie. Nagranie to uwidacznia zachowanie oskarżonych oraz sposób skanowania towarów przez E. W., jak i przebieg kontroli po odejściu oskarżonego z wózkiem od kasy. Nagranie to nie budzi wątpliwości Sądu. Oskarżony w trakcie oględzin potwierdził, że na nagraniu jest on widoczny wraz z pracownikiem Ł. B..

Jako rzetelne i fachowe Sąd uznał opinie biegłych lekarzy psychiatrów, którzy opiniowali w sprawie na okoliczność poczytalności oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu i zdolności do udziału w postępowaniu. Biegli opiniowali w sprawie kilkakrotnie z uwagi na to, że oskarżony przez pewien okres był niezdolny do udziału w postępowaniu. W opinii z dnia 21.02.2008r. biegli wskazali, że stan psychiczny oskarżonego jedynie w stopniu nieznacznym ograniczał jego zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Biegli stwierdzili wówczas także, że oskarżony jest niezdolny do udziału w postępowaniu. W ostatniej opinii z dnia 20.10.2012r. biegli lekarze psychiatrzy rozpoznali u oskarżonego zaburzenia osobowości i zachowania oraz celową postawę obronną. Uznali także zdolność oskarżonego do udziału w postępowaniu.

Protokoły przeszukania zatrzymanych w dniu 2.09.2006r. (k. 5-7,10-12, 26-28) Sąd pominął przy ocenie dowodów, gdyż nie były one przydatne do ustalenia stanu faktycznego.

W oparciu o tak zgromadzony i oceniony materiał dowodowy Sąd uznał oskarżonego B. G. winnym popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 278 § 1 kk.

Należy stwierdzić, iż przedmiotem ochrony przepisu art. 278 § 1 k.k. jest mienie. Od strony przedmiotowej czyn z tego artykułu polega na zaborze cudzej rzeczy ruchomej. Zabór polega na wyjęciu rzeczy spod władztwa właściciela lub posiadacza i przejęciu we własne władztwo sprawcy i jest on dokonany bezprawnie, bez zgody właściciela lub posiadacza rzeczy (Peiper, Komentarz, s. 541; Marek, Komentarz, s. 590; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 1998 r., IV KKN 98/98, Prok. i Pr.-wkl. 1999, nr 7-8, poz. 5 [w]: Mozgawa M. (red.), Budyn-Kulik M., Kozłowska-Kalisz P., Kulik M.: Kodeks karny. Komentarz, Lex 141124). Kradzież jest przestępstwem umyślnym i skutkowym, którego dopuścić się można jedynie w zamiarze bezpośrednim. Przy przestępstwie kradzieży, działanie sprawcy należy uznać za ukończone z chwilą gdy sprawca zawładnął rzeczą, objął ją w swoje posiadanie, bez względu na to, czy zdołał następnie zamiar rozporządzenia tą rzeczą jako swoją urzeczywistnić, czy nie. (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 1985 r., II KR 311/84, OSNPG 1985/8/110). W tym miejscu warto również zaznaczyć, że kradzieży od strony przedmiotowej musi towarzyszyć tzw. dolus directus coloratus w odniesieniu do znamienia, co do którego ustawa wymaga, by było objęte celem, a więc w odniesieniu do zabrania rzeczy. Do popełnienia przestępstwa kradzieży nie wystarcza, aby sprawca „godził się” na możliwość przywłaszczenia. Niezbędne jest tu więc wykazanie, że sprawca miał świadomość znaczenia swojego działania, tzn. tego iż zmierzał do przywłaszczenia rzeczy i jednocześnie chciał przywłaszczyć sobie cudzą rzecz ruchomą” (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 maja 1999 r., sygn. Akt V KKN 406/97).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd doszedł do przekonania, że oskarżony działał w bezpośrednim zamiarze zaboru części towarów ze sklepu bez płacenia za nie i, aby ziszczyć ten cel, wszedł w porozumienie z kasjerką. Oskarżony zdawał sobie sprawę, że wartość towarów włożonych przez niego na paletę wózka była dwukrotnie większa niż kwota, którą uiścił za zakupy. Wiedział, że kasjerka nie zeskanowała wielu towarów. Gdyby rzeczywiście brak zeskanowania towarów wynikał z błędu kasjerki byłoby to z łatwością dostrzegalne dla oskarżonego wobec wysokości zapłaconej faktury i mógł zwrócić na to uwagę kasjerce prosząc o prawidłowe wprowadzenie zakupów do kasy. Celem jednak oskarżonego było dokonanie zaboru części produktów, w czym pomogła mu E. W.. Faktem jest, iż oskarżony odszedł na pewien czas od kas, jednakże to on płacił przedstawioną mu na rachunku kwotę. Dodatkowo należy zwrócić uwagę, iż taka rzecz jak suszarka do rąk jest objęta gwarancją w związku z czym, gdyby oskarżony miał zamiar zapłacić za ten przedmiot w jego interesie byłoby, aby rzecz ta najdroższa i przez to charakterystyczna znalazła się na rachunku, który jest podstawą do powoływania się na rękojmię czy gwarancję.

W niniejszej sprawie zatem oskarżony wypełnił znamiona czynu z art. 278 § 1 kk i obejmował swoją świadomością, że zabiera cudze rzeczy ruchome w celu przywłaszczenia. Oskarżony wiedział, że nie posiada żadnego prawa do zabrania, posiadania i dysponowania tymi przedmiotami, gdyż za nie zapłacił. Oskarżony dokonał zarzucanego mu czynu, gdy wyjechał z niezapłaconymi przedmiotami poza linię kas, na których dokonuje się płatności za towar. Ponadto okoliczności przedmiotowej sprawy wskazują na to, że B. G. chciał zrealizowania znamion tego przestępstwa, gdyż wszedł w tym celu w porozumienie z kasjerką.

Oskarżony działał umyślnie, z zamiarem bezpośrednim, ukierunkowanym na cel korzyści majątkowej. W momencie podejmowania przypisanych mu działań przestępnych był osobą dojrzałą, a jego poczytalność była jedynie w nieznacznym stopniu ograniczona. Nie zachodziła żadna okoliczność wyłączająca bezprawność bądź winę oskarżonego. Znajdował się on w normalnej sytuacji motywacyjnej, zatem można było od niego wymagać zachowań zgodnych z prawem, a nie zachowań realizujących znamiona przestępstwa.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd kierował się zasadami i dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 53 k.k. Zgodnie z treścią tego przepisu, Sąd wymierza karę według swego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które można osiągnąć w stosunku do oskarżonego,

a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Stosownie zaś do § 2 tego przepisu wymierzając karę Sąd uwzględni przede wszystkim motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i jego zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza starania o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Oceniając stopień winy oskarżonego Sąd uwzględnił to, że działał on w sposób przemyślany i zaplanowany. Przed przystąpieniem do czynu wszedł w porozumienie z kasjerką, którą miała mu jego popełnienie ułatwić w zamian za korzyść materialną.

Sąd wymierzył oskarżonemu karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności uznając, że kara taka jest adekwatna, sprawiedliwa do popełnionego czynu i spełni swoją funkcję wobec oskarżonego.

Jako okoliczność obciążającą Sąd potraktował uprzednią karalność oskarżonego (k. 283-285). Do okoliczności łagodzących Sąd zaliczył natomiast fakt, iż oskarżony w czasie zarzucanego mu czynu miał nieznacznie ograniczoną zdolność do jego rozpoznania i pokierowania swoim postępowaniem.

Spółeczna szkodliwość przypisanego oskarżonemu czynu jest znaczna. Działanie oskarżonego było wymierzone w podstawowe dobro jakim jest prawo własności.

W ocenie Sądu tylko kara pozbawienia wolności i to w wymiarze określonym w wyroku spełni swoje funkcje sprawiedliwościowe i wychowawcze.

Kolejnym krokiem było rozważenie, czy w przedmiotowej sprawie zachodzą przesłanki z art. 69 § 1 i 2 kk skutkujące możliwością warunkowego zawieszenia orzeczonej kary. Uwzględniając wszystkie dyrektywy wymiaru kary, Sąd uznał za zasadne zastosowanie dobrodziejstwa w/w instytucji.

Co prawda oskarżony był już karany, w tym za przestępstwo przeciwko mieniu, jednakże dla zastosowania warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary nie stanowi przeszkody dotychczasowa karalność sprawcy/ A. Zoll w: Kodeks Karny część ogólna. Komentarz. Zakamycze 2000r str.507/. Uprzednie skazania oskarżonego miały miejsce w 2003r. Należało dać oskarżonemu szansę, wykazania, że kara z warunkowym zawieszeniem jej wykonania będzie wystarczająca dla osiągnięcia wobec niego celów zapobiegawczych i wychowawczych. Okres czterech lat próby pozwoli Sądowi na weryfikację pozytywnej prognozy postawionej wobec oskarżonego, a jemu samemu na przemyślenie swojego nagannego zachowania i nieopłacalności popełniania przestępstw.

W ocenie Sądu groźba wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, unaocznia oskarżonemu nieopłacalność przestępstwa i wzmocni wychowawcze oraz zapobiegawcze oddziaływanie kary.

Obok kary pozbawienia wolności Sąd wymierzył oskarżonemu karę grzywny, która będzie dla niego realną dolegliwością i wzmocni wychowawcze i zapobiegawcze cele kary. Sąd uznał, że oskarżony powinien ponieść również konsekwencje materialne swojego przestępczego działania.

Ustalając liczbę stawek dziennych w ilości 150 stawek dziennych, Sąd miał na względzie przekonanie, że liczba stawek dziennych winna być pochodną zastosowania ogólnych dyrektyw sądowego wymiaru kary wskazanych w art. 53 § 1 k.k. oraz winna uwzględniać korzyść, którą sprawca zamierzał osiągnąć z przestępstwa, a której to korzyści wykładnikiem w niniejszej sprawie jest wartość skradzionych rzeczy. Jest to bowiem okoliczność współwyznaczająca ładunek społecznej szkodliwości jego zachowania, a przez to i rozmiar winy oskarżonego. Określając z kolei wysokość jednej stawki, Sąd miał na uwadze okoliczności dotyczące statusu majątkowego oskarżonego, jego możliwości płatniczych i sytuację rodzinną. W ocenie Sądu oskarżony, pomimo swojej sytuacji zdrowotnej, jest w stanie uiścić wymierzoną mu karę grzywny. Oskarżony w żaden sposób nie potwierdził, że jest osobą całkowicie niezdolną do pracy (w aktach sprawy jest orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym niewykluczającym możliwości podjęcia

zatrudnienia). Nawet, gdyby jednak oskarżony istotnie nie był zdolny do pracy, to uzyskuje on świadczenie, którego część może przeznaczyć na spłatę kary grzywny, tym bardziej, że Kodeks karny wykonawczy przewiduje możliwość jej ratalnej spłaty. Należy mieć na uwadze również to, że w sprawie na mieniu oskarżonego zostało ustanowione zabezpieczenie majątkowe w kwocie 500 zł.

Na poczet kary grzywny Sąd zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania w sprawie. Nadto, w oparciu o art. 230 § 2 kpk, rozstrzygnął o zabezpieczonych w sprawie dowodach rzeczowych.

Mając na uwadze wysokość uzyskiwanego przez oskarżonego świadczenia, a także wymiar orzeczonej wobec niego kary grzywny, Sąd zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Wobec tego, że oskarżony korzystał z pomocy obrońcy z urzędu, a obrońca oświadczył, że koszty obrony nie zostały zapłacone nawet w części Sąd stosownie do treści art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982r. Prawo o advokaturze przyznał od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy adw. C. P. kwotę 588 złotych powiększoną o należny podatek VAT tytułem obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu.

Wysokość wynagrodzenia wynika z § 14 ust 2 pkt 3 i § 16 oraz § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002 Nr 163 poz.1348 ze zm.).

Z tych wszystkich względów i w oparciu o powołane wyżej przepisy Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.